

Wsparcie z WUP

- U pracodawców korzystających z pomocy będą kontrolowane C2
- Wkrótce ruszy wstępna weryfikacja dofinansowań C3
- Czas rozliczeń dotacji to trudny czas C3

Aktualności

- Dodatek solidarnościowy: podstawą wydruk z PUE ZUS C2
- Kontrole trzeźwości i narkotesty – rząd pracuje nad zmianami C4-5

Ubezpieczenia i świadczenia

- Wymuszone porozumienie pozbawi dodatku solidarnościowego C6
- Praktyka C7
- Poradnia ubezpieczeniowa C8

KADRY i PŁACE

D O D A T E K D L A P R E N U M E R A T O R Ó W



Dopłaty za czerwiec z kłopotami

AKTUALNOŚCI Wnioski o dofinansowania z tarczy 4.0 można składać od 24 czerwca. Ale czy dotacja może być na cały ten miesiąc? Urzędy nie są pewne, lecz MRPiPS na to pozwala. Podobnie będzie też we wrześniu

Patrycja Otto
patrycja.otto@infor.pl

Na podstawie art. 15gg specustawy o COVID-19 pracodawcy mogą się ubiegać o dofinansowanie do wynagrodzeń pracowników bez konieczności wprowadzania przestoju ekonomicznego lub obniżania wymiaru czasu pracy. Przepis ten wszedł w życie 24 czerwca. Problem w tym, że przewiduje dofinansowanie do wynagrodzeń za okresy miesięczne. W wojewódzkich urzędach pracy jest więc problem z przyjmowaniem wniosków. Wynika on m.in. stąd, że – inaczej niż w przypadku dofinansowania z art. 15g (do wynagrodzeń pracowników objętych przestojem ekonomicznym lub obniżką etatu) – składając wniosek, przedsiębiorca nie ma możliwości wyboru daty, od kiedy wynagrodzenie będzie dofinansowane. Ten składany w czerwcu automatycznie dotyczy całego tego miesiąca.

– Wnioski można było składać już w czerwcu. Wówczas z automatu, bez możliwości zmiany, zaznaczony był czerwiec jako miesiąc, za który wnioskowało się o wsparcie – zauważa Paweł Sych, radca prawny, starszy prawnik w kancelarii PCS Paruch Chruściel Schiffter Littler Global. To zaś budzi wątpliwości urzędników, którzy różnie podchodzą do takich wniosków. – Niektóre urzędy pracy uznawały więc, że pracodawcy nie mają możliwości złożenia wniosku za czerwiec. Inne ich nie kwestionowały – wskazuje Paweł Sych.

Problem przed wakacjami

Wątpliwości co do zasad postępowania mają np. urzędy: w Zielonej Górze, Opolu, Krakowie, Toruniu, Lublinie czy Łodzi. Wystąpiły w związku z tym wspólnie o interpretację do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. – Jak postępować z wnioskami złożonymi w czerwcu, nie wiemy. Oczekujemy na interpretację MRPiPS w tej kwestii. Odpowiedź będzie możliwa po uzyskaniu oficjalnej interpretacji – wyjaśnia Urszula Cel, zastępca kierownika wydziału obsługi FGŚP WUP w Łodzi.

Zdaniem Pawła Wyrębka, adwokata w kancelarii SSW Pragmatic Solutions, pojawiające się wątpliwości na poziomie poszczególnych urzędów co do tego, jak powinno się interpretować przepisy tarczy antykrzysowej, oznaczają, że oficjalne wytyczne ze strony ministerstwa są w takim przypadku konieczne. – Pomimo rozproszonej struktury WUP-ów nie można bowiem dopuścić do tego, by przedsiębiorcy znajdujący się w takiej samej sytuacji byli potraktowani różnie tylko z tego powodu,

że w różnych urzędach odmiennie wykładano ten sam przepis ustawy – zauważa.

Kolejna odsłona

Szybko jednak okazało się, że na tym problem przedsiębiorców się nie kończy. Artykuł 15g obowiązuje bowiem przez 180 dni od dnia wejścia w życie specustawy o COVID-19. Okres ten upływa 27 września 2020 r.

– Jeżeli są interpretacje, wedle których obowiązywanie przepisów tarczy jedynie przez część miesiąca uniemożliwia przyznanie dofinansowania za taki niepełny miesiąc obowiązywania ustawy, to podobnych problemów można spodziewać się także w odniesieniu do wniosków o dofinansowanie z art. 15g składanych za wrzesień. Uważam jednak, że w tym przypadku taka interpretacja będzie nieuzasadniona – stwierdza Paweł Wyrębek. I zaznacza, że odmowa przyznania świadczeń na ochronę miejsc pracy w wielu przypadkach może oznaczać poważne problemy finansowe dla pracodawców, którzy albo zostaną zmuszeni do ograniczenia zatrudnienia, albo nawet do zakończenia działalności.

Agata Kałwińska, prawnik w kancelarii MDDP Olkiewicz i Wspólnicy, przypomina przy okazji o wyjaśnieniach MRPiPS, zgodnie z którymi 27 września 2020 r. jest ostatnim możliwym dniem składania wniosku.

– Wytyczne przekazane z MRPiPS do WUP są następujące: przedsiębiorca składający wniosek z art. 15g we wrześniu 2020 r. dostanie dofinansowanie maksymalnie na pierwsze 27 dni tego miesiąca. W przypadku zaś art. 15gg, wprowadzonego tarczą 4.0, nie ma przepisu, który określa termin jego obowiązywania. WUP czekają na wytyczne, jak długo będzie obowiązywał art. 15gg – wyjaśnia. To zaś oznacza, że nie wiadomo do kiedy dofinansowanie będzie wypłacane. – WUP-y zalecają więc, aby nie zwlekać ze składaniem wniosków – dodaje Agata Kałwińska.

Paweł Sych uważa, że na obecną chwilę dofinansowanie na podstawie art. 15gg przysługiwałoby na cały wrzesień, np. w sytuacji złożenia wniosku w lipcu na trzy miesiące. Natomiast problemy mogą być z rozliczeniem dofinansowania za wrzesień uzyskanego na podstawie art. 15g. – W zależności od tego, jaką interpretację przyjmą urzędy, może się okazać, że dofinansowanie trzeba będzie rozliczyć proporcjonalnie, a więc z pomniejszeniem za część września po utracie mocy obowiązywania art. 15g. W mojej opinii nie byłoby to jednak prawidłowe podejście. Dofinansowanie powinno obejmować cały miesiąc, jeżeli tak wynika z umowy zawartej z dy-

Stanowisko MRPiPS z 17 lipca 2020 r. w sprawie przyznawania dotacji za czerwiec i wrzesień 2020 r. wydane dla DGP

Przepisy art. 15gg ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, zwanej dalej w skrócie ustawą COVID-19, zostały wprowadzone art. 77 pkt. 16 ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19. Zgodnie z treścią przepisu art. 15gg ust. 6 ustawy COVID-19: „Świadczenia, o których mowa w ust. 1, oraz środki, o których mowa w ust. 2, przysługują przez łączny okres 3 miesięcy, przypadających od miesiąca złożenia wniosku, o którym mowa w ust. 1” oraz celem ustawy COVID-19, którym jest m.in. efektywne przeciwdziałanie negatywnym skutkom gospodarczym pandemii choroby zakaźnej, wywołanej wirusem SARS-CoV-2, w tym skuteczne zabezpieczenie miejsc pracy i dochodów pracowników podmiotów dotkniętych trudną sytuacją powstałą w wyniku rozprzestrzeniania się epidemii ww. choroby, w przypadku pozytywnego rozpatrzenia przez wojewódzki urząd pracy wniosku, złożonego na podstawie art. 15gg ustawy COVID-19 w czerwcu br., dofinansowanie przysługuje od początku miesiąca czerwca br., pod warunkiem, że pracownik nie był na przestoju bądź obniżonym wymiarze czasu pracy. Wnioski o przyznanie świadczeń na rzecz ochrony miejsc pracy ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na podstawie art. 15g powyższej ustawy można składać do dnia 27 września 2020 r. Wynika to z art. 36 ust. 4 ustawy COVID-19, zgodnie z którym przepisy 15g tracą moc po upływie 180 dni od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw. W przypadku złożenia wniosku do 27 września 2020 r. dofinansowanie będzie przysługiwać za cały miesiąc wrzesień, a także październik i listopad 2020 r., ponieważ zgodnie z art. 15g ust. 16 świadczenia przysługują przez łączny okres trzech miesięcy, przypadających od miesiąca złożenia wniosku.



rektorem WUP oraz z porozumienia, które ustala obniżony wymiar lub przestój ekonomiczny na cały wrzesień – stwierdza. Jego zdaniem przyjęcie odmiennej koncepcji rodzi szereg innych problemów. – Skoro bowiem art. 15g przestaje obowiązywać, to należałoby uznać, że WUP nie będą miały również podstawy do przeprowadzenia kontroli wykorzystania środków. Dlatego też uważam, że podstawą zarówno do dofinansowania, jak i kontroli będzie zawarta z WUP umowa, która będzie wiązać pomimo utraty mocy obowiązującej przepisów – mówi Paweł Sych.

Podobnie jak Paweł Sych przekonani o tym, że we wrześniu nie będzie problemu z dofinansowaniami z art. 15gg specustawy są również niektórzy urzędnicy. – Jeśli ktoś złoży wniosek nawet na dzień przed końcem obowiązywania przepisów, to zgodnie z art. 15gg pkt 6 dofinansowanie powinno mu się należeć przez trzy miesiące – uważa Magdalena Kmieć-Czekała z zespołu ds. promocji i informacji w wydziale zarządzania EFS WUP w Katowicach.

– Przedsiębiorca, który złoży wniosek np. 15 września, ma prawo otrzymać trzymiesięczną pomoc obejmującą okres od

1 września do 30 listopada – wtóruje jej Stefan Augustyn, rzecznik prasowy Dolnośląskiego WUP.

Paweł Wyrębek twierdzi, że zarówno w przypadku czerwca, jak i września dofinansowanie powinno obejmować pełne miesiące kalendarzowe, jeżeli taka jest treść wniosku beneficjenta. – W mojej opinii żaden przepis ustawy nie daje podstawy do twierdzenia, że świadczenia na rzecz ochrony miejsc pracy przysługują jedynie za kilka czy kilkanaście dni czerwca i września – podsumowuje prawnik.

Na szczęście dla pracodawców stanowisko resortu pracy – udostępnione na prośbę DGP – jest zbieżne z opiniami ekspertów. [ramka]

Podstawa prawna

- art. 77 pkt 13 i 16 ustawy z 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na zapewnienie płynności finansowej przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1086; zwana tarczą 4.0),
- art. 15g i 15gg ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r. poz. 374, ost.zm. Dz.U. poz. 1086; zwana specustawą o COVID-19).

U pracodawców korzystających z pomocy będą kontrole

Tak zapowiadają wojewódzkie urzędy pracy. Mają bowiem świadomość, że przyznawane wsparcie to ogromna pokusa do nadużyć. **Zwłaszcza że wypłata dotacji opiera się na oświadczeniach pracodawców**

Patrycja Otto
patrycja.otto@infor.pl

Przypomnijmy: jednym z warunków, jakie muszą spełnić pracodawcy, by otrzymać wsparcie z art. 15g lub 15gg specustawy o COVID-19 – poza brakiem podstaw do ogłoszenia upadłości oraz niezaleganiem w podatkach i składkach na koniec trzeciego kwartału 2019 r. – jest też odpowiedni spadek obrotów gospodarczych w następnym wystąpieniu COVID-19. Musi on wynieść 25 proc. lub 15 proc. – w zależności od tego, czy okres porównawczy jest jednomiesięczny (dowolny miesiąc przypadający od 1 stycznia 2020 r. w porównaniu do miesiąca poprzedzającego) czy dwumiesięczny (wybrane dwa kolejne miesiące od 1 stycznia 2020 r. w porównaniu do analogicznych miesięcy z roku 2019). Kwestia ta wywołuje zresztą od początku obowiązywania przepisów niemałe wątpliwości i jest źródłem rozbieżnych interpretacji. [ramka]

Zaręczam, że jest gorzej

Jak zauważa Marek Kuna, rzecznik prasowy WUP w Lublinie, w ramach określonego w art. 15gg systemu wnioskowania o udzielenie pomocy z FGŚP urząd na etapie rozpatrzenia wniosku nie dokonuje wyliczenia spadku obrotów gospodarczych przedsiębiorcy. – Dla maksymalnego uproszczenia procedur wraz z wnioskiem o pomoc przedsiębiorca składa tylko oświadczenie, że spełnia wymogi m.in. w zakresie spadku obrotów gospodarczych w rozumieniu art. 15g ust. 9. Nie dołącza więc dokumentów potwierdzających spadek obrotów gospodarczych. A przyznanie pomocy odbywa się tylko na podstawie złożonego przez niego oświadczenia – tłumaczy Marek Kuna.

Zdaniem ekspertów taka sytuacja stwarza pokusę do

nadużyć, czyli do zaniżania obrotów w celu otrzymania dofinansowania.

– Przy rozpatrywaniu wniosków wojewódzkie urzędy pracy nie korzystają z mechanizmów weryfikacji prawdziwości oświadczeń składanych przez przedsiębiorców. Nie żądają też dokumentów finansowych potwierdzających treść oświadczeń – potwierdza dr Michał Kacprzyk, radca prawny, lider zespołu imigracji i global mobility w kancelarii Raczkowski. Jego zdaniem nie znaczy to jednak, że w przyszłości poprawność danych finansowych nie będzie sprawdzana. – Zgodnie z przepisami WUP jest uprawniony do przeprowadzenia kontroli w okresie pobierania dofinansowania oraz w okresie trzech lat po zakończeniu okresu pobierania świadczeń – zaznacza.

Podobnie jest też przy dofinansowaniu z art. 15g, przy czym w tym przypadku m.in. oświadczenia są bardziej rozbudowane. Paweł Wyrębek, adwokat w kancelarii SSW Pragmatic Solutions, wyjaśnia, że kryterium spadku obrotów jest warunkiem ubiegania się o wsparcie zarówno z art. 15g, jak i z art. 15gg. Natomiast jeśli chodzi o oświadczenia, które przedsiębiorca składa wraz z wnioskiem o dofinansowanie, to różnią się one w szczegółach wynikających z rodzaju wsparcia. Przykładowo w przypadku wniosku o pomoc z art. 15g przedsiębiorca zobowiązuje się dostarczyć na żądanie urzędu kopię porozumienia zawartego z pracownikami. A w przypadku wniosku o wsparcie z art. 15gg takiego oświadczenia nie ma, co wynika z faktu, że do ubiegania się o pomoc na tej podstawie nie trzeba zawierać żadnego porozumienia zbiorowego.

Mówię: sprawdzam!

WUP, zapytane o kontrole przedsiębiorców, potwierdzają, że weryfikacja przedsiębiorców

Problematyczny spadek obrotów

Tomasz Robaczewski, starszy inspektor wojewódzki w WUP w Gdańsku, wyjaśnia, że biorąc pod uwagę okres jednego czy dwóch miesięcy, zawsze trzeba wskazać dzień, miesiąc i rok, od którego nastąpił spadek obrotów, przy czym, jak zauważa, data nie może być wcześniejsza niż 1 stycznia 2020 r. Z kolei Maciej Smolarek z wydziału rynku pracy WUP w Toruniu zwraca uwagę, że przedsiębiorca powinien wykazywać swój obrót zgodnie z obowiązującymi u niego zasadami rozliczeń dla celów podatkowych.

– W większości przypadków takie ujęcie jest wystarczające. Jednak i na tym polu nadal są wątpliwości – wskazuje Paweł Sych, radca prawny, starszy prawnik w kancelarii PCS Paruch Chruściel Schiffter | Littler Global. Nie wiadomo bowiem, czy należy posłużyć się wartościami na użytek rozliczenia podatku VAT, np. z deklaracji VAT-7, czy może wartością sprzedaży ujętą w księdze przychodów i rozchodów, czy też należy wziąć pod uwagę definicję przychodu z ustawy o rachunkowości. – Wszystkie te dane wykorzystywane są do celów podatkowych, jednak nie są one tożsame. A definicji obrotu gospodarczego jak nie było w ustawie, tak nie ma – stwierdza ekspert.

będzie. Jak przyznają, mają świadomość tego, że przepisy stwarzają ryzyko nadużyć ze strony firm. Dlatego trzeba wdrożyć procedurę „sprawdzam”.

– Nie zapomnijmy o tym, że okazja zachęca do nieuczciwego postępowania. Nie można więc wykluczyć, że znajdują się tacy przedsiębiorcy, którzy dla otrzymania dofinansowania zdecydują się oświadczyć nieprawdę – zauważa rzecznik jednego z WUP.

Urszula Cel, zastępca kierownika wydziału obsługi FGŚP WUP w Łodzi, dodaje, że kontrole w województwie ruszą najprawdopodobniej po zakończeniu rozpatrywania wniosków o dofinansowanie.

– Mamy na nie trzy lata. Jest więc jeszcze czas. Nie zapadła jeszcze decyzja, czy będą wyrwykowe, czy też obejmą wszystkich. Dodam jednak, że w naszym regionie nie ma zbyt wielu firm, które ubiegały się o wsparcie – mówi. Urzędniczka wskazuje, że w trakcie kontroli będzie sprawdzany nie tylko poziom spadku obrotów – czyli czy był na tyle duży, aby uprawniał do otrzymania dofinansowania do wynagrodzenia pracowników – lecz także poprawność przedstawionego wykazu pracowników, na których firma uzyskała wsparcie.

– Obecnie trwa rozpatrywanie złożonych niedawno wniosków, a także rozliczanie w ramach zakończonych umów. Tak więc weryfikacja udzielonej pomocy odbywa się na bieżąco. Na samej zaś kontroli i jej zasadach będziemy koncentrować się na dalszym etapie – przyznaje Stefan Augustyn, rzecznik prasowy dolnośląskiego WUP.

Groźą konsekwencje

I prawnicy, i pracownicy urzędów pracy wskazują, że konsekwencje złożenia nieprawdzych lub błędnych oświadczeń mogą być bardzo dotkliwe dla przedsiębiorców. Przede wszystkim w takiej sytuacji firma naraża się na konieczność zwrotu dofinansowania w pełnej wysokości wraz z odsetkami od dnia przekazania środków. Będzie to miało miejsce przede wszystkim w sytuacji, gdy w toku kontroli okaże się, że przedsiębiorca nie spełniał warunków do ubiegania się o pomoc. – Przedsiębiorca naraża się również na odpowiedzialność karną z art. 233 par. 1 kodeksu karnego za złożenie fałszywego oświadczenia lub zatajenie prawdy, za co grozi kara pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do lat ośmiu – mówi dr Michał Kacprzyk.

Paweł Sych dodaje, że niewykluczone jest, iż mogłoby to być również potraktowane jako przestępstwo oszustwa, za które zgodnie z art. 286 par. 1 k.k. grozi taka sama kara.

– Osobną kwestią na tym tle pozostaje, kto konkretnie ponosi odpowiedzialność karną. Niejednokrotnie bowiem wniosek składany jest przez pełnomocnika spółki – co wynika z faktu, że w formie elektronicznej może go podpisać i złożyć tylko jedna osoba – na podstawie danych przekazanych przez zarząd czy osoby odpowiedzialne za finanse. Osoba taka jest wówczas jedynie „pośrednikiem” i działa w imieniu i na polecenie pracodawcy, wykonując de facto jedynie czynności techniczne. Tym samym to nie działający na podstawie pełnomocnictwa ponosi wówczas odpowiedzialność karną, a osoby, które u pracodawcy odpowiadają za przekazanie właściwych danych niezbędnych do złożenia wniosku – zaznacza Paweł Sych.

Podstawa prawna

• art. 15g i 15gg ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r. poz. 374, ost.zm. Dz.U. poz. 1086; zwana specustawą o COVID-19).